

Sygn. akt VII AGa 923/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Adrianna Szewczyk - Kubat

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2022 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 kwietnia 2021 r., sygn. akt XVI GC 140/19

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Adrianna Szewczyk-Kubat

Sygn. akt VII AGa 923/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 października 2018 r. M. W. wniosła o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. (dalej (...) S.A.) kwoty 100.699,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 26 października 2018 r. został wydany w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty, którym zasądzono w pełni dochodzone roszczenie. W sprzeciwie od wydanego w toku postępowania nakazu zapłaty pozwana wniosła o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 20 października 2020 r. strona powodowa oświadczyła, iż z uwagi na spełnienie roszczenia, cofa pozew w zakresie kwoty 50.512,97 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Jednocześnie rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie kwoty 56.394,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia modyfikacji powództwa do dnia zapłaty.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe, wnosząc o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2021 r. powódka podtrzymała zmodyfikowane powództwo, oświadczając jednocześnie, iż zakresem cofniętego powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia objęte jest także cofnięcie żądania w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od daty wniesienia pozwu do daty zapłaty.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie umorzył postępowanie w części, to jest co do kwoty 50.512,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 października 2018 roku do dnia zapłaty (pkt 1); zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 106.581,61 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 50.186,74 zł od dnia 3 października 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 56.394,87 zł od dnia 20 października 2020 roku do dnia zapłaty (pkt 2), a także kosztami procesu obciążył w 67,84% pozwaną, a w 32,16% powódkę, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu .

Podstawę wydanego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne Sądu I instancji:

Uchwałą nr 7/2012 z dnia 5 kwietnia 2012 r. Walne Zgromadzenie (...) S.A. powołało M. W. do pełnienia funkcji członka zarządu spółki.

W dniu 11 kwietnia 2012 r. pomiędzy (...) S.A., a M. W. doszło do zawarcia „Umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania”. Umowa została zawarta na okres pełnienia przez M. W. funkcji w Zarządzie. (...) S.A. była uprawniona do rezygnacji z usług (...) oraz zaprzestania zapłaty wynagrodzenia na zasadach określonych w Umowie, co oznaczało możliwość rozwiązania umowy przez Spółkę bez zachowania okresu wypowiedzenia (§ 8 ust. 1 i 2 Umowy).

Wypowiedzenie lub rozwiązanie Umowy nie miało wpływu na postanowienia, które regulowały wzajemne prawa i obowiązki Stron również po wypowiedzeniu lub rozwiązaniu Umowy (§ 8 ust. 7 Umowy). Przedmiotem umowy było świadczenie usług zarządzania polegających na osobistym zarządzaniu powierzonymi obszarami działalności Spółki wraz z reprezentacją spółki (§ 1 ust. 1 Umowy).

Z tytułu wykonywania wszelkich zobowiązań wynikających z Umowy, Zarządzającemu przysługiwało wynagrodzenie składające się z części stałej i części zmiennej (§ 4 ust. 1 Umowy). Stałe miesięczne wynagrodzenie podstawowe zostało ustalone w wysokości równej iloczynowi liczby 10,62 oraz wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, w każdym jednak przypadku nie niższej niż 40.000,00 zł (§ 4 ust. 2 Umowy). Strony Umowy określiły, że stałe miesięczne wynagrodzenie podstawowe płatne będzie po zakończeniu danego miesiąca kalendarzowego, w terminie 7 dni od dnia doręczenia Spółce przez Zarządzającego faktury VAT (§ 4 ust. 5 Umowy).

W § 9 Umowy M. W. została zobowiązana, w okresie obowiązywania Umowy oraz w okresie, o którym była mowa w § 8 ust. 3 Umowy, do nieprowadzenia działalności konkurencyjnej wobec spółki (...) lub podmiotów należących do Grupy (...) ((...)), w tym m.in. do nie obejmowania stanowisk w organach zarządzających, nadzorujących lub kontrolujących w spółkach handlowych, spółdzielniach lub innych podmiotach, prowadzących działalność konkurencyjną za wyjątkiem obejmowania stanowisk w organach nadzorujących lub kontrolnych spółek z udziałem Skarbu Państwa lub spółek od nich zależnych za zgodą Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej lub innego ministra właściwego do spraw transportu (§ 9 ust. 1 lit. d. Umowy). Strony przewidziały, że Zakaz konkurencji miał obowiązywać również w okresie 12 miesięcy po rozwiązaniu lub wygaśnięciu Umowy oraz upływie terminu, o którym mowa w § 8 ust. 3 Umowy ((...)). Z tytułu objęcia Zarządzającego Przedłużonym Zakazem Konkurencji, Spółka zobowiązana była do wypłaty Zarządzającemu 100% kwoty stałego miesięcznego wynagrodzenia podstawowego, za każdy miesiąc objęcia Przedłużonym Zakazem Konkurencji (9 ust. 3 i 4 Umowy).

W dniach poprzedzających 19 września 2014 r. M. W. zaproponowano objęcie funkcji ministra infrastruktury i rozwoju. W związku z faktem, iż obowiązki ministra infrastruktury i rozwoju wiązały się z bezpośrednim nadzorem nad spółką (...) S.A., M. W. skontaktowała się z prezesem zarządu (...). J. K. zwrócił się o wykonanie opinii prawnej

dotyczącej zakazu konkurencji wynikającego z umowy z dnia 11 kwietnia 2012 r. Z opinii prawnej uzyskanej przez J. K. wynikało, że najlepszym rozwiązaniem jest uznanie, że zakaz konkurencji zacznie obowiązywać w momencie, w którym M. W. przestanie pełnić funkcję ministra nadzorującego spółkę (...).

W dniu 19 września 2014 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie (...) S.A., w którym M. W. nie brała udziału z uwagi na konieczność załatwienia wielu formalnych kwestii związanych z powołaniem na funkcję ministra. Na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu (...) S.A. w dniu 19 września 2014 r. podjęto uchwały dotyczące między innymi M. W.. Na mocy uchwały Nr 33/2014 r. odwołano M. W. z funkcji członka Zarządu (...) S.A., ustalając, że uchwała wchodzi w życie od dnia jej powzięcia. W Uchwale Nr 34/2014 r. stwierdzono, że M. W. będzie podlegała zakazowi konkurencji przez okres dwunastu miesięcy od dnia rozwiązania umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania zawartej w dniu 11 kwietnia 2012 r., a w przypadku rozwiązania umowy z powodu objęcia przez M. W. kierowniczego stanowiska w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, będzie podlegała zakazowi konkurencji przez okres dwunastu miesięcy od dnia zaprzestania pełnienia kierowniczego stanowiska. Jednocześnie zobowiązano J. B. (1) – Przewodniczącego Rady Nadzorczej (...) S.A., do zawarcia w imieniu Spółki aneksu do Umowy obejmującego zmiany, o jakich była mowa w Uchwale. Z kolei uchwałą nr 35/2014 (...) S.A. upoważniło J. B. (1) do złożenia w imieniu spółki oświadczenia o rozwiązaniu umowy zawartej z M. W. w dniu 11 kwietnia 2012 r. o świadczenie usług w zakresie zarządzania.

W dniu 19 września 2014 r. M. W. otrzymała wyciąg z protokołu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółki (...) zawierający uchwałę nr 34/2014 i podpisała ze spółką (...), którą reprezentował J. B. (2), aneks nr (...) z dnia 19 września 2014 r. do Umowy z dnia 11 kwietnia 2012 r. W drodze tego aneksu zmieniono treść: § 9 ust. 1 lit d) Umowy, § 9 ust. 2 Umowy, § 9 ust. 3 Umowy, oraz wykreślono § 8 ust. 3 i 5 Umowy. W świetle nowego brzmienia § 9 ust. 1 lit d) Umowy, Zarządzającemu nie wolno było (w ramach obowiązującego zakazu konkurencji) „obejmować stanowisk w organach zarządzających, nadzorujących lub kontrolujących w spółkach handlowych, spółdzielniach lub innych podmiotach, prowadzących działalność konkurencyjną, za wyjątkiem obejmowania stanowisk w organach nadzorujących lub kontrolnych spółek z udziałem Skarbu Państwa lub spółek od nich zależnych i spółek z Grupy (...)” (§ 1 Aneksu). Z kolei w § 4 aneksu zmieniono treść § 9 ust. 3 Umowy, w ten sposób, że ustalono m. in., że „Zakaz konkurencji, o którym mowa w ust. 1 Umowy będzie obowiązywać również w okresie 12 miesięcy po rozwiązaniu lub wygaśnięciu Umowy, przy czym w przypadku rozwiązania Umowy lub jej wygaśnięcia z powodu objęcia przez Zarządzającego kierowniczego stanowiska państwowego zakaz konkurencji będzie obowiązywać Zarządzającego od dnia zaprzestania pełnienia kierowniczego stanowisku państwowego i podjęcia przez Zarządzającego wykonywania działalności gospodarczej, o czym obowiązany będzie on pisemnie powiadomić Spółkę.

Po podpisaniu aneksu i po poinformowaniu M. W. o jej odwołaniu, w tym samym dniu, strony umowy złożyły oświadczenie o rozwiązaniu z dniem 19 września 2014 r. Umowy o świadczenie usług z dnia 11 kwietnia 2012 r. W imieniu spółki (...) oświadczenie złożył J. B. (1). Jego umocowanie do działania wynikało z uchwały Nr 35/2014 r. Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A.

W dniu 22 września 2014 r. M. W. została powołana na stanowisko ministra infrastruktury i rozwoju. Funkcję tę sprawowała do dnia 16 listopada 2015 r.

Dnia 16 listopada 2015 r. M. W. złożyła oświadczenie o zaprzestaniu pełnienia kierowniczego stanowiska państwowego w rozumieniu Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne oraz o podjęciu w dniu 16 listopada 2015 r. wykonywania działalności gospodarczej.

W dniu 17 listopada 2015 r. M. W. złożyła oświadczenie, że w okresie 17 listopada 2015 r. – 16 grudnia 2016 r. zobowiązała się nie prowadzić wobec spółki działalności konkurencyjnej w rozumieniu § 9 Umowy. W dniu 17 listopada 2015 r. M. W. wystawiła notę obciążeniową Nr 001/11/2015 r. na kwotę 42.526,20 zł jako wynagrodzenie z tytułu zakazu konkurencji na podstawie kontraktu menedżerskiego za okres 17 listopada - 16 grudnia 2015 r.

W dniu 30 listopada 2015 r. (...) S.A. dokonała zapłaty na rzecz M. W. kwoty 28.260,18 zł tytułem wynagrodzenia za zakaz konkurencji za miesiąc listopad 2015 r.

W dniu 17 grudnia 2015 r. M. W. złożyła oświadczenie, że w okresie 17 grudnia 2015 r. – 16 stycznia 2016 r. zobowiązała się nie prowadzić wobec spółki działalności konkurencyjnej w rozumieniu § 9 Umowy. W dniu 22 grudnia 2015 r. M. W. wystawiła notę obciążeniową Nr 002/12/2015 na kwotę 42.526,20 zł jako wynagrodzenie z tytułu zakazu konkurencji na podstawie kontraktu menedżerskiego za okres 17 grudnia 2015 r. – 16 stycznia 2016 r.

W dniu 17 stycznia 2016 r. M. W. złożyła oświadczenie, że w okresie 17 stycznia 2016 r. – 16 lutego 2016 r. zobowiązała się nie prowadzić wobec spółki działalności konkurencyjnej w rozumieniu § 9 Umowy. W dniu 17 stycznia 2016 r. M. W. wystawiła notę obciążeniową Nr 003/12/2015 na kwotę 42.526,20 zł jako wynagrodzenie z tytułu zakazu konkurencji na podstawie kontraktu menedżerskiego za okres 17 stycznia 2016 r. – 16 lutego 2016 r.

Pomimo wezwań do zapłaty kierowanych przez (...) S.A. odmówiła uiszczenia należności z tytułu zakazu konkurencji za pozostałe okresy. Pismem z dnia 7 lipca 2016 r. M. W. wezwała (...) S.A. do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 255.157,20 zł stanowiącej sumę wynagrodzeń z tytułu objęcia Przedłużonym Zakazem Konkurencji, o którym mowa w § 9 ust. 3 Umowy, w okresie od 17 grudnia 2015 r. – 16 czerwca 2016 r.

Wnioskiem z dnia 26 lipca 2018 r. M. W. wniosła o zawezwanie (...) S.A. w W. do zawarcia ugody, w sprawie o zapłatę kwoty 510.314,40 zł tytułem wypłaty wynagrodzenia w związku z przedłużonym zakazem konkurencji. Zawezwanie dotyczyło należności objętych notami obciążeniowymi: Nr 001/11/2015, Nr 002/12/2015, Nr 003/12/2015, Nr 001/02/2016, Nr 002/03/2016, Nr 003/04/2016, Nr 004/05/2016, Nr 005/06/2016, Nr 006/07/2016, Nr 007/07/2016, Nr 008/09/2016, Nr 009/10/2016, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot oraz dat wskazanych w treści pisma. W toku posiedzenia ugodowego w dniu 21 listopada 2018 r. nie doszło do zawarcia ugody pomiędzy M. W., a (...) S.A.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, a także zeznania powołanych świadków i powódki. Sąd Okręgowy podkreślił, iż wbrew zarzutom strony pozwanej, sformułowanym w zarzutach od nakazu zapłaty, dokumenty zostały złożone w odpowiedniej formie (zostały poświadczone za zgodność przez pełnomocnika strony powodowej). Strony zasadniczo (poza zarzutami co do formy złożenia dokumentów) nie kwestionowały prawdziwości złożonych dokumentów.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej mierze.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do umorzenia postępowania w zakresie kwoty 50.512,97 zł. Sąd Okręgowy wskazał, że pierwotnie strona powodowa wносиła o zasądzenie od pozwanej kwoty 100.699,71 zł. Następnie powódka sprecyzowała, iż cofa powództwo w zakresie łącznej kwoty 50.512,97 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz ze zrzeczeniem się roszczenia i w miejsce tego roszczenia zgłosiła nowe, obejmujące kwotę 56.394,87 zł. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powódka skutecznie cofnęła pozew co do kwoty 50.512,97 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, co skutkowało umorzeniem postępowania w tym zakresie.

Przechodząc do merytorycznych rozważań co do zasadności roszczenia powódki, Sąd Okręgowy stwierdził, że strona pozwana ustosunkowując się do treści pozwu i twierdzeń powódki tam zawartych, wskazała w odpowiedzi na pozew, iż dokumenty przedstawione przez powódkę stanowią jedynie kserokopie umów, aneksów i innych pism, którymi nie można przypisać waloru dokumentu. Sąd Okręgowy wskazał, że do tej kwestii odniósł się przede wszystkim w uzasadnieniu postanowienia z dnia 1 marca 2019 r. o odmowie odrzucenia pozwu, w którym to wskazano, iż dokumenty załączone do akt sprawy zostały poświadczone za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika, wobec czego posiadają one moc dowodową jak oryginały dokumentów, zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c.

Powódka nie była jednocześnie zobowiązana do załączenia do odpisu pozwu, dla strony przeciwnej, dokumentów poświadczonych za zgodność z oryginałem.

Sąd Okręgowy przytoczył następnie pozostałe zarzuty pozwanej. Pozwana wskazywała bowiem jednocześnie, iż zgodnie z załączonym do pozwu oświadczeniem o rozwiązaniu umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania, umowa ta została rozwiązana z dniem 19 września 2014 r., wobec czego zawarty przez strony aneks dotyczył umowy, która już w tamtym momencie nie obowiązywała. Ponadto pozwana podkreśliła, iż aneks został zawarty z osobą, która uprzednio przestała być członkiem zarządu pozwanej spółki. Pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia powódki wskazując, iż w niniejszej sprawie zastosowanie będzie miał termin 2-letni, gdyż działalność zarządcza powódki świadczona była w sposób stały.

Sąd Okręgowy podkreślił, że strony prezentowały również odmienne stanowiska w kwestii dotyczącej momentu, w którym powódka zaprzestała pełnienia funkcji członka zarządu pozwanej spółki. Zdaniem strony pozwanej powyższe nastąpiło w momencie podjęcia uchwały nr 33/2014 o odwołaniu powódki z funkcji członka zarządu (...) S.A., podczas gdy powódka wskazywała, iż nastąpiło to dopiero w momencie dotarcia do niej informacji o odwołaniu jej z tej funkcji. Sąd Okręgowy opowiedział się za poglądem reprezentowanym przez powódkę i podniósł, powołując się na doktrynę, że odwołanie członka zarządu jest jednostronnym aktem spółki. Jest ono skuteczne z chwilą dojścia oświadczenia złożonego przez organ (osobę) uprawniony do działania (nie mogą to być pozostali członkowie zarządu) do odwoływanego członka zarządu.

W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że na chwilę podpisywania przez powódkę aneksu do umowy nie miała ona wiedzy o odwołaniu jej z funkcji członka zarządu, a przynajmniej strona pozwana tego nie wykazała. Zdaniem Sądu Okręgowego wynika to w sposób jednoznaczny z zeznań powódki oraz dowodów z dokumentów, w tym aneksu do umowy i wyciągu z protokołu z dnia 19 września 2014 r. obejmującego tylko uchwałę nr 34/2014. Sąd Okręgowy podkreślił, że dopiero w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy, złożonym po podpisaniu aneksu, znalazł się zapis o odwołaniu M. W. z funkcji członka zarządu.

Niezależnie od powyższego, za kluczową dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd Okręgowy potraktował kwestię charakteru samego zakazu konkurencji. Jak bowiem podkreślała strona pozwana w treści odpowiedzi na pozew, zakaz konkurencji stanowił immanentną część umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania zawartej przez strony, nie będąc jednocześnie samodzielnym źródłem stosunku zobowiązaniowego. Tego rodzaju pogląd Sąd Okręgowy należy uznać jednak za błędny. Sąd Okręgowy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2003 r., w którym wskazano, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy nie stanowi elementu umowy o pracę.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że niezależnie zatem od tego, czy zakaz konkurencji zostałby ustanowiony przez strony w osobnej umowie, czy też został on zawarty w postanowieniach umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania, stanowi on de facto osobną umowę o autonomicznym charakterze. Mimo faktu, iż aneks nr (...) z dnia 19 września 2014 r., zawarty pomiędzy stronami, został zatytułowany jako aneks do umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania zawartej w W. w dniu 11 kwietnia 2012 r., odnosił się on zdaniem Sądu Okręgowego do postanowień dotyczących zakazu konkurencji nałożonego na powódkę, a zatem w rzeczywistości został on zawarty do umowy dotyczącej zakazu konkurencji. Sąd Okręgowy stwierdził, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej, zakaz konkurencji nie stanowi immanentnej części umowy właściwej, gdyż stałoby to w sprzeczności z jego istotą. Sąd Okręgowy wskazał, że w sytuacji, gdy np. jedna ze stron umowy objęta jest zakazem konkurencji, który obowiązuje przez okres 12 miesięcy po rozwiązaniu umowy, brak jest przeszkód aby uznać, iż strony nie mogą dokonać modyfikacji tego okresu, np. skracając go za zgodną wolą stron. Sam fakt, iż wówczas pierwotna umowa już nie obowiązuje, nie jest istotny, gdyż umowa dotycząca zakazu konkurencji ma autonomiczny charakter w stosunku do niej. Jednocześnie Sąd Okręgowy podniósł, że aneks do umowy, który w zasadzie dotyczył umowy o zakazie konkurencji, został skutecznie zawarty, w oparciu o ważne uchwały.

Odnosząc się do zarzutu strony pozwanej dotyczącego przedawnienia roszczenia powódki, Sąd Okręgowy zauważył, iż zgodnie z art. 751 pkt 1 k.c., na który powoływała się pozwana, z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia

o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom. Sąd Okręgowy wskazał jednak, iż umowa o zakazie konkurencji, z której powódka wywodzi swoje roszczenie i która ma charakter autonomiczny w stosunku do umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania, nie zobowiązywała strony powodowej do wykonywania jakichkolwiek czynności w sposób stały lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa.

W niniejszej sprawie zastosowanie miał zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, 3-letni okres przedawnienia wskazany w art. 118 k.c., wobec czego zarzut strony pozwanej dotyczący przedawnienia roszczenia powódki należało uznać za bezzasadny. Należność wynikająca z noty obciążeniowej Nr 002/12/2015 stała się bowiem wymagalna w dniu 30 grudnia 2015 r., a pozew został wniesiony w dniu 3 października 2018 r. Powódka wystąpiła również z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej.

Przy założeniu, iż wbrew twierdzeniom strony pozwanej roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu, a także przyjmując, że do momentu powzięcia wiedzy przez powódkę o uchwale nr 33/2014, pełniła ona funkcję członka zarządu pozwanej spółki, przy jednoczesnym podkreśleniu autonomicznego charakteru umowy o zakazie konkurencji, Sąd Okręgowy powództwo uznał w całości za zasadne, przy uwzględnieniu, iż powódka dokonała częściowego cofnięcia powództwa. Zgodnie z § 9 ust. 3 umowy, zmienionym aneksem nr (...), zakaz konkurencji, o którym mowa w ust. 1 umowy, miał obowiązywać również w okresie 12 miesięcy po rozwiązaniu lub wygaśnięciu umowy, przy czym w przypadku rozwiązania umowy lub jej wygaśnięcia z powodu objęcia przez powódkę kierowniczego stanowiska państwowego, zakaz konkurencji miał obowiązywać powódkę od dnia zaprzestania pełnienia kierowniczego stanowiska państwowego i podjęcia przez powódkę wykonywania działalności gospodarczej, o czym obowiązana była ona pisemnie powiadomić pozwaną.

Strona pozwana nie kwestionowała roszczenia powódki co do wysokości, zaprzeczając natomiast, iż aneks nr (...) został skutecznie zawarty do umowy z dnia 11 kwietnia 2012 r. Powódka jako minister infrastruktury i rozwoju zajmowała kierownicze stanowisko państwowe w rozumieniu art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 31 lipca 1981 r. o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. W dniu 16 listopada 2015 r. powódka przestała pełnić funkcję ministra infrastruktury i rozwoju oraz w tym samym dniu złożyła oświadczenie o zaprzestaniu pełnienia kierowniczego stanowiska państwowego. Jak już zostało wskazane, pozwana nie kwestionowała kwot dochodzonych przez powódkę, wskazanych w notach obciążeniowych. Roszczenie powódki należało zatem według Sądu Okręgowego uznać za wykazane co do wysokości.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwana uiszcza na rzecz powódki kwotę wynikającą z noty obciążeniowej nr 001/11/2015, co zdaniem Sądu Okręgowego należało uznać za formę potwierdzenia zawarcia aneksu nr (...) do umowy z dnia 11 kwietnia 2012 r. Za nieuzasadnione należało zaś uznać według Sądu Okręgowego jednoczesne twierdzenia pozwanej, iż nie można jej działalności oceniać w oderwaniu od politycznych konotacji. (...) S.A. jest spółką Skarbu Państwa, a zatem z reguły zmiany polityczne w kraju doprowadzają jednocześnie do zmian osobowych w organach powyższej spółki. Tego rodzaju okoliczność, iż wypłatę powyższej kwoty na rzecz powódki zlecił członek zarządu, który wraz ze zmianą władzy zaprzestał pełnienia funkcji w organie pozwanej, była zdaniem Sądu Okręgowego całkowicie nieistotna.

Rozróżnianie działań spółki ze względu na opcję polityczną, która sprawuje władzę w państwie w danym okresie, nie znajdowało żadnego uzasadnienia na gruncie przepisów prawa. Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby, po zmianie władzy w państwie, do umożliwienia kwestionowania wszelkich działań podejmowanych przez spółkę Skarbu Państwa za rządów poprzedniej opcji politycznej. Sąd Okręgowy podkreślił, że mimo zajścia tego rodzaju zmian, które miały następnie wpływ na skład zarządu pozwanej spółki, zachowana została ciągłość co do samej spółki jako podmiotu praw i obowiązków. Sąd Okręgowy zauważył przy tym, iż również w przypadku spółek, które zostały związane z inicjatywy osób prywatnych i które nie są podatne na zmiany polityczne, może dojść do sytuacji, w której po zmianie w składzie zarządu spółki organ w nowym składzie będzie negatywnie oceniał działania i decyzje poprzedniego zarządu, w tym zawarte umowy. Sąd Okręgowy odwołując się do zasady, iż umów należy dotrzymywać, doszedł do wniosku, że

pozwana nie może kwestionować swoich działań podejmowanych w przeszłości tylko dlatego, iż wówczas występował odmienny skład zarządu pozwanej spółki. Sąd Okręgowy zauważył, że zmiana władzy politycznej jest naturalnym zjawiskiem w demokratycznym państwie i nie może ona oddziaływać na zobowiązania spółek Skarbu Państwa w ten sposób, że spółka będzie miała możliwość kwestionowania swojego zobowiązania, gdyż nie tylko jest to sytuacja skrajnie niekorzystna dla kontrahentów spółki oraz osób, którym przysługują roszczenia wobec spółki, ale przede wszystkim brak jest podstawy prawnej uzasadniającej tego rodzaju działania. Sąd Okręgowy uznał, iż wobec uiszczenia przez pozwaną na rzecz powódki kwoty wskazanej w nocie obciążeniowej nr 001/11/2015, pozwana potwierdziła zawarcie aneksu nr (...). W konsekwencji roszczenie powódki o zasądzenie od pozwanej kwoty 106.581,61 zł należało uznać za zasadne.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 50.186,74 zł od dnia 3 października 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 56.394,87 zł od dnia 20 października 2020 r. do dnia zapłaty, czyli odpowiednio liczone od dnia wniesienia pozwu oraz pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, zgodnie z żądaniem strony powodowej.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka pierwotnie wносиła o zasądzenie od pozwanej kwoty 100.699,71 zł, a następnie rozszerzyła powództwo o kwotę 56.394,87 zł. Jednocześnie powódka cofnęła powództwo w zakresie kwoty 50.512,97 zł. Powódka wskazywała, iż cofa powództwo wobec uiszczenia części kwoty przez pozwaną. Należało jednak wskazać, iż częściowe uiszczenie przez pozwaną kwoty z tytułu zakazu konkurencji nastąpiło jeszcze w 2015 r., a zatem przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy podniósł, iż powódka powinna wobec tego uwzględnić powyższą okoliczność formułując roszczenie. Cofnięcie zatem powództwa co do wskazanej kwoty równoznaczne było zdaniem Sądu Okręgowego przegraniem przez powódkę sprawy w powyższym zakresie.

Sąd Okręgowy wskazał, że przy uwzględnieniu modyfikacji powództwa, powódka w niniejszej sprawie wносиła o zasądzenie od pozwanej łącznej kwoty 157.094,58 zł. Ostatecznie powództwo zostało uwzględnione co do kwoty 106.581,61 zł, a zatem powódka wygrała według Sądu Okręgowego niniejszą sprawę w 67,84%. W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. obciążył pozwaną kosztami procesu w 67,84% oraz powódkę w 32,16%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając wyrok w pkt 2 i 3.

Pozwana zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 203 § 1 k.s.h. poprzez uznanie, że dla skuteczności odwołania członków zarządu niezbędne jest zastosowanie art. 61 § 1 k.c.;

- art. 201 § 1 k.s.h. poprzez pominięcie okoliczności, że sporny aneks z powódką zawarła osoba nieuprawniona do reprezentacji spółki.

Nadto, pozwana wniosła o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd II instancji w pełni podzielił ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je w całości za własne czyniąc podstawą rozstrzygnięcia.

Trzeba też było podkreślić, że w złożonej apelacji strona pozwana przywołała jedynie zarzuty dotyczące zastosowania prawa materialnego. Tymczasem Sąd II instancji rozpoznając apelację nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (tak uchwała 7 sędziów SN, zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008r. III CZP 49/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2019r., II CSK 342/18). Oznaczało to, że Sąd odwoławczy bez sformułowania zarzutów dotyczących prawa procesowego, nie mógł dokonać weryfikacji m.in. ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy. Dlatego też w niniejszej sprawie kontroli instancyjnej nie mogło podlegać ustalenie co do tego, że w momencie zawierania aneksu do umowy powódka nie знаła treści uchwały nr 33/2014 odwołującej ją z funkcji członka zarządu pozwanej, pomimo tego, że uchwała ta poprzedzała uchwałę nr 34/2014 w sprawie zmiany zakresu zakazu konkurencji dla członka zarządu M. W. (zezwalającą na wprowadzenie aneksu do umowy) oraz została podjęta na tym samym nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy.

Podkreślić również należało, że argumentacja prawna szeroko przeprowadzona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia również zasługiwała w przeważającej części na akceptację, poza kwestią omówioną poniżej, co czyniło zbędnym obszerne jej powtarzanie w tym miejscu.

Przechodząc do rozpoznania zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutu naruszenia art. 203 § 1 k.s.h. poprzez uznanie przez ten Sąd, że dla skuteczności odwołania członków zarządu niezbędne jest zastosowanie art. 61 § 1 k.c.

Sąd II instancji zważył, że zgodnie z treścią art. 203 § 1 k.s.h. członek zarządu może być w każdym czasie odwołany uchwałą wspólników. Nie pozbawia go to roszczeń ze stosunku pracy lub innego stosunku prawnego dotyczącego pełnienia funkcji członka zarządu. Przepis ten reguluje wybrane zagadnienia dotyczące odwoływania członków zarządu. Na jego podstawie można sformułować dwie istotne zasady dla funkcjonowania spółki i członków zarządu. Pierwsza wiąże się z przyjęciem, że co do zasady członek zarządu może być odwołany w każdym czasie uchwałą wspólników (art. 203 § 1 zdanie pierwsze w zw. z art. 201 § 4 k.s.h.). Druga podkreśla istnienie dwóch stosunków prawnych łączących członków zarządu ze spółką: organizacyjnego (zwanego też korporacyjnym) i pracowniczego (umownego).

Niewątpliwie w niniejszej sprawie występował właśnie taki specyficzny układ dwóch istniejących równolegle stosunków prawnych. Pierwszy z nich, wynikający z powołania do organu spółki (zarządu), był stosunkiem korporacyjnym (organizacyjnym) regulowanym przepisami k.s.h., a jego ustanie związane było z zakończeniem wykonywania mandatu członka zarządu na skutek odwołania. Drugi z omawianych stosunków prawnych wynikał z zawarcia kontraktu menadżerskiego. Co do zasady ustanie stosunku korporacyjnego nie prowadziło przy tym do automatycznego ustania stosunku pracy, a do jego rozwiązania konieczne było podjęcie dodatkowych czynności i takie zostały podjęte poprzez rozwiązanie zawartej z powódką umowy. Z jednej strony oba te stosunki prawne były zatem od siebie niezależne, z drugiej zaś pozostawały ze sobą w funkcjonalnym związku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 września 2020 r. III PK 60/19, z dnia 16 czerwca 1999 r., I PKN 117/99, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 646; z dnia 7 stycznia 2000 r., I PKN 404/99, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 347; z dnia 21 marca 2001 r., I PKN 322/00, OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 600; z dnia 24 stycznia 2002 r., I PKN 838/00, (...) 2003 nr 4, s. 38; z dnia 26 września 2006 r., II PK 47/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 27; z dnia 2 marca 2011 r., II PK 201/10).

Prawo spółki do swobodnego odwoływania członków zarządu „w każdym czasie” oznacza nie tylko dopuszczalność rozwiązania stosunku w dowolnej chwili przed wygaśnięciem mandatu w wyniku upływu kadencji, ale także bez ograniczenia wystąpieniem jakiegokolwiek przyczyny i ze skutkiem natychmiastowym, tj. bez konieczności zachowania okresu wypowiedzenia.

Tym niemniej w niniejszej sprawie Sąd I instancji przyjął, że skoro odwołanie jest jednostronną czynnością prawną spółki, to wymaga ono jednak zakomunikowania członkowi zarządu, a jego skuteczność należy oceniać zgodnie z art. 61 § 1 zd. 1 k.c. Istotnie na takie rozwiązanie powołują się niektórzy komentatorzy oraz przedstawiciele judykatury (tak np. J.P. Naworski (w:) Kodeks..., t. 2, T. Siemiątkowski, R. Potrzebacz komentarz do k.s.h. 2011, s. 261, Kidyba Andrzej

(red.), Kodeks spółek handlowych. Tom II. Komentarz do art. 151-300, wyrok NSA w Warszawie z dnia 9 grudnia 2010 r., III SA/Wa 631/10). Wskazuje się przy tym, że przeciwna interpretacja nadawałaby odwołaniu charakteru odwołania „kapturowego”, bez dojścia do odwoływanego oświadczenia w taki sposób, aby mógł się z nim zapoznać. Sedno rozwiązania problemu skutecznego odwołania zawiera się więc w art. 61 § 1 k.c., skoro zgodnie z art. 2 k.s.h. w sprawach nieuregulowanych w kodeksie spółek handlowych przepisy k.c. stosuje się odpowiednio. Z tych względów odwołanie członka zarządu byłoby dopiero skuteczne z chwilą dojścia do adresata oświadczenia złożonego przez organ (osobę) uprawnioną do działania. W konsekwencji do momentu zawiadomienia członka zarządu o jego odwołaniu, akt ten pozostawałby w sferze wewnętrznej spółki i nie wywoływałby skutków prawnych. Dopiero po zawiadomieniu członek zarządu traciłby prawo do prowadzenia spraw i reprezentacji spółki, stając się byłym członkiem zarządu.

Jednakże znaczna część komentatorów prezentuje stanowisko odmienne (tak np. (tak w komentarzu do art. 203 k.s.h. B. 2022, wyd. 8/P.). Również w judykaturze dominuje pogląd, a Sąd Apelacyjny ten pogląd w pełni podziela, że odwołanie członka zarządu wywołuje skutek natychmiast (nawet nie z upływem dnia, w którym odwołania dokonano), chyba że akt odwołania określa termin zakończenia sprawowania funkcji. Odwołanie jest przy tym skuteczne, nawet jeżeli wiadomość o tym nie dotarła do zainteresowanego, aczkolwiek oczywiście powinien on zostać powiadomiony o swoim odwołaniu. Przede wszystkim, w celu uniknięcia niekorzystnych skutków dla spółki, wynikających z domniemań związanych z treścią wpisu do rejestru (por. art. 17 KrRejSU), należy też niezwłocznie wystąpić o wykreślenie członka zarządu z rejestru – wykreślenie to ma jednak charakter deklaracyjny (tak uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. II PK 255/10, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 października 2020 r. I PK 49/19, z dnia 2 marca 2011 r., II PK 201/10, z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 255/10, Mon. Pr. Pr. 2011, nr 8, s. 426, z dnia 19 czerwca 2012 r., II UK 282/11, z dnia 14 lutego 2018 r., I PK 354/16).

Za przyjęciem takiej koncepcji przemawia przede wszystkim fakt, że strony nie są w tym przypadku połączone więzią cywilnoprawną, ale korporacyjną. Natomiast bardziej niebezpieczne z punktu widzenia sprawności zarządzania organizacją i amortyzowania konfliktów korporacyjnych jest przyjęcie wykładni uniemożliwiającej szybką wymianę kadr w razie zmiany kontroli nad spółką albo w sytuacji, gdy menedżerowie zdaniem właścicieli spółki realizują w niej interesy własne, a nie spółki, bądź też są nieudolni, co grozi bytowi spółki lub niezakłóconemu jej funkcjonowaniu na konkurencyjnym rynku.

Ponadto należało też zwrócić uwagę, że zawiadomienie o odwołaniu z funkcji nie jest istotne z punktu widzenia ochrony interesów samego odwołanego, skoro osobie odwołanej ze składu organu spółki nie przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą (art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 pkt 1 k.s.h.) (tak uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna - zasada prawna z dnia 1 marca 2007 r. III CZP 94/06).

Tym samym w okolicznościach niniejszej sprawy należało przyznać rację apelującemu co do naruszenia art. 203 k.s.h. i uznać, że kwestia zawiadomienia/wiedzy powódki o treści uchwały o odwołaniu jej z funkcji członka zarządu powinna być irrelevantna dla rozstrzygnięcia.

Należało również co do zasady podzielić wątpliwości pozwanego związane z reprezentacją spółki w zakresie zawierania aneksu czy rozwiązania umowy z powódką. Bowiem z momentem ustania korporacyjnego stosunku członkostwa w zarządzie spółki z o.o. wskutek odwołania przez uprawniony organ (art. 203 § 1 zd. 1 k.s.h.) organem właściwym do podejmowania wszelkich czynności prawnych w imieniu pracodawcy (spółki z o.o.), w tym do rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem, który utracił status członka jej zarządu, staje się zarząd spółki. Gdyby więc przyjąć, zgodnie z treścią protokołu z nadzwyczajnego zgromadzenia oraz numerami nadanymi kolejnym uchwałom, iż jako pierwsza procedowana była uchwała o odwołaniu z funkcji członka zarządu, to mogłby mieć rację apelujący, iż w takim przypadku spółkę w późniejszych czynnościach powinien reprezentować zarząd, a nie rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników, który wszakże upoważniony jest, zgodnie z art. 375 k.s.h. przywołanym w treści przedstawionych w sprawie uchwał, do reprezentowania spółki w stosunkach prawnych między nią a członkiem zarządu, czyli osobą, która w chwili podejmowania czynności prawnej w stosunku do niej była członkiem zarządu.

Tymczasem w niniejszej sprawie, jak wskazano powyżej, chronologia zdarzeń wyglądała w sposób następujący: na mocy uchwały nr 33/2014 odwołano M. W. z funkcji członka zarządu pozwanej. W kolejnej uchwale nr 34/2014 r. stwierdzono, że M. W. będzie podlegała zakazowi konkurencji przez okres dwunastu miesięcy od dnia rozwiązania umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania zawartej w dniu 11 kwietnia 2012 roku, a w przypadku rozwiązania umowy z powodu objęcia przez M. W. kierowniczego stanowiska w rozumieniu ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, będzie podlegała zakazowi konkurencji przez okres dwunastu miesięcy od dnia zaprzestania pełnienia kierowniczego stanowiska. Potem zobowiązano J. B. (1) – Przewodniczącego Rady Nadzorczej (...) S.A., do zawarcia w imieniu spółki aneksu do umowy obejmującego zmiany, o jakich była mowa w uchwale. Z kolei uchwałą nr 35/2014 nadzwyczajne walne zgromadzenie pozwanej upoważniło J. B. (1) do złożenia w imieniu spółki oświadczenia o rozwiązaniu umowy zawartej z M. W. w dniu 11 kwietnia 2012 r. o świadczenie usług w zakresie zarządzania.

W związku z powyższym, przy takiej kolejności zdarzeń, pozwany pozornie słusznie wskazywał, że ani przy sporządzaniu aneksu, ani przy rozwiązywaniu umowy o zarządzanie pełnomocnik ustalony przez nadzwyczajne zgromadzenie nie powinien reprezentować spółki. Jednakże pozwany nie wziął pod uwagę dwóch aspektów sprawy.

Mianowicie utrwalony został w orzecznictwie pogląd, że możliwe jest wypowiedzenie umowy o pracę odwołanemu członkowi zarządu przez radę nadzorczą spółki/pełnomocnika ustanowionego przez zgromadzenie w razie podjęcia na jednym posiedzeniu tego organu uchwał, z których wynika zarówno ustanie korporacyjnego stosunku członkostwa w zarządzie, którego dokonuje się z chwilą odwołania z funkcji pełnionej w zarządzie spółki, jak i bezpośrednia (równoczesna) wola wypowiedzenia stosunku pracy odwołanemu członkowi zarządu ze względu na ustanie korporacyjnego stosunku członkostwa w zarządzie spółki z o.o. (tak np. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 kwietnia 1999 r., OSNAPiUS 2000 Nr 12, poz. 460; z 24 stycznia 2002 r., I PKN 838/00, (...) 2003 nr 4, s. 38, z 18 grudnia 2002 r., I PK 296/02, Prawo Pracy 2003 nr 7-8, s. 49; z 26 września 2006 r., II PK 47/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 271; z 4 października 2007 r., Mon. Prawa pracy 2008 nr 4, s. 193, z dnia 6 października 2020r.). W takim przypadku uznaje się bowiem, że uchwały pozostają ze sobą we wzajemnym związku przyczynowo- skutkowym, z czego wynikają „równocześnie” dwojakie skutki prawne, tj. natychmiastowe ustanie korporacyjnego stosunku członkostwa połączone z bezpośrednio wyrażoną wolą wypowiedzenia stosunku pracy z tej uzasadnionej przyczyny, która wyklucza dalsze realizowanie stosunku pracy na utraconym stanowisku członka zarządu spółki z o.o. W niniejszej sprawie niewątpliwie uchwały miały miejsce na jednym zgromadzeniu i bezpośrednio po sobie, ze sposobu ich procedowania oraz zeznań świadków J. K. i J. B. (1) oraz powódki wynikało przy tym, że pozostawały w ścisłym związku przyczynowo- skutkowym. Skonkretyzowane plany powódki objęcia w najbliższym czasie teki ministerialnej i to w ministerstwie nadzorującym działalność pozwanej spółki powodowały, iż musiała ona zostać odwołana z funkcji członka zarządu oraz należało z nią rozwiązać kontrakt menadżerski. Jednocześnie strony chciały utrzymać zakaz konkurencji zawarty w umowie przy zmianie okresu jego obowiązywania z uwagi na sprawowanie funkcji publicznoprawnej. Aneks do umowy oraz rozwiązanie umowy nastąpiło przy tym tego samego dnia, co podjęcie przedmiotowych uchwał. Uzasadniało to przyjęcie, iż pełnomocnik wyłoniony na nadzwyczajnym zgromadzeniu miał uprawnienie do reprezentowania spółki przy podejmowaniu tych czynności prawnych.

Co więcej, jak wskazano wyżej, uchwała o odwołaniu członka zarządu albo wywołuje skutek natychmiast (nawet nie z upływem dnia, w którym odwołania dokonano), albo akt odwołania określa termin zakończenia sprawowania funkcji. W uchwale odwołującej powódkę określono skutek odwołania na „dzień jej podjęcia”, a nie na np. „na chwilę jej podjęcia”. Także w przypadku pozostałych uchwał ich wejście w życie zostało określone w ten sam sposób, a wszystkie uchwały zostały podjęte w dniu 19 września 2014r. Przepisy k.s.h. nie określają samodzielnie, w jaki sposób należy określać, liczyć terminy określone przez strony. Dlatego też, zgodnie z art. 2 k.s.h., odpowiednie zastosowanie miały przepisy k.c., w szczególności art. 111 k.c. Tak więc, jeżeli termin został określony w dniach, to literalnie jego upływ, a więc skutek danej czynności następuje z końcem tego dnia, tj. o godz. 24.00. To zaś oznaczałoby, że niezależnie od kolejności podejmowania uchwał, de facto stawały się one wszystkie skuteczne w jednym czasie. W związku z powyższym nie można było z faktu określonej ich kolejności wyprowadzać wniosków, że w dacie podejmowania

kolejnych uchwał czy czynności prawnych, powódka nie pełniła już funkcji członka zarządu, bądź że pełnomocnik zgromadzenia nie był właściwie upoważniony do reprezentacji spółki.

Niewątpliwie też taki zamiar niejako jednoczesnej zmiany zapisów o zakazie konkurencji, rozwiązania umowy o zarządzanie i odwołania z funkcji członka zarządu można było przypisać nadzwyczajnemu walnemu zgromadzeniu zarówno na podstawie zeznań świadków i powódki, jak i w oparciu o okoliczność procedowania w tych wszystkich kwestiach na jednym posiedzeniu.

W konsekwencji za niezasadny należało uznać drugi zarzut apelacyjny naruszenia art. 201 § 1 k.s.h. poprzez pominięcie okoliczności, że sporny aneks z powódką zawarła osoba nieuprawniona do reprezentacji spółki.

Z powyższych względów podnoszone przez pozwaną zarzuty nie mogły odnieść zamierzonego skutku. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do uznania, że zaskarżony wyrok wydany został z naruszeniem wskazanych przepisów prawa materialnego, dlatego też apelacja powódki jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie i na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018, poz. 265 t.j.), biorąc pod uwagę, że w II instancji sprawy nie prowadził ten sam radca prawny.